



Mieszanie biologii, czyli dopuszczanie nowych ryb do starej obsady

Akwarysta, który stoi przed zamiarem dodania nowych ryb do zamieszkałego już zbiornika powinien wykonać kilka czynności, które zminimalizują ryzyko chorób wywołanych mieszaniem różnych biologii.

Każdy zbiornik posiada swój własny odrębny ekosystem, w którym panują odmienne warunki. Nawet, jeśli stosujemy się do mechanizmów zapewniających rybom tanganiczkiemu życie zgodne z analizą wody, temperatury, warunków świetlnych itd. w środowisku naturalnym, to i tak zawsze wystąpią jakieś rozbieżności, do których rybę należy przyzwyczaić. Pozwolę sobie powtórzyć, iż te rozbieżności występują również w poszczególnych, tanganiczkiach akwariach.

Istotną funkcję pełni flora bakteryjna, która jest właściwa i odmienna dla każdego małego „akwa – ekosystemu”. Najczęstszym przypadkiem zachorowań obsady jest pojawienie się bakterii aeromonas¹ lub namnożenie w wyniku niekorzystnych zmian, wiciowców i innych pasożytów.

Czynności, które należy wykonać:

Wiele chorób bakteryjnych ma określony okres „wylęgu”(in. inkubacji). Zwykle, jeśli doszło do zakażenia zmiany zaczynają być widoczne po 14-u dniach, - literatura podaje, że jest to okres 4 tygodni (M. Prost „Choroby Ryb”, 1980 rok). Również w praktyce bywa różnie i może to nastąpić w okresie znacznie dłuższym. Wspominam o tym, aby nakreślić właściwy argument przemawiający za stosowaniem kwarantanny dla nowo zakupionych ryb, by potem nie borykać się z chorobami całej obsady, dlatego przyjęte jest, że okres kwarantanny nie powinien być krótszy niż cztery tygodnie: „Jeśli istnieje, choć jedna z chorób, której czas wylęgu trwa 4 tygodnie to kwarantanna żeby miała sens musi trwać przynajmniej tyle” (Timus). Zbiornik kwarantanny powinien być przygotowany wcześniej, a tym samym musi być to zbiornik dojrzały².

PRZYGOTOWANIE ZBIORNIKA KWARANTANNOGO:

Czynności, które tutaj zostaną opisane są stale stosowane z przez jednego użytkownika www.forum.tropheus.com.pl , czyli Timus'a (Marcin Terpiłowski):

- W zbiorniku kwarantannowym stosujemy wyłącznie filtrację mechaniczną.
- Przygotowanie zbiornika następuje 2-3 dni przed przybyciem ryb.
- 80% wody w zbiorniku kwarantannowym stanowi woda napuszczona z akwarium ogólnego, a tylko 20% to woda świeża uzdatniona lub odstana.
- Dodajemy witaminy i sól niejodowaną w dawce 1 łyżka stołowa na 100 litrów wody.

¹ Obecność innych bakterii niejednokrotnie groźniejszych jest również niewykluczona. Chorób bakteryjnych jest bardzo dużo. Ja wspominam o jednej, najczęściej spotykanej, która może się uaktywnić przy nieodpowiednim łączeniu ryb. Nie mniej jednak, komunikuję, aby każdy akwarysta zapoznał się, choć z ich częścią, po to by miał świadomość zagrożeń, które na drodze akwarystyki może niestety napotkać. I w tym miejscu odsyłam do dowolnej literatury dot. chorób ryb.

² Patrz. poniżej.

- Po dopuszczeniu ryb podmieniamy codziennie wodę spuszczać aż 80%. Ubytek w ilości 65% uzupełniamy ze zbiornika ogólnego³ a pozostałe 15% to woda świeża – odstana.

WPUSZCZENIE RYB DO ZBIORNIKA KWARANTANOWEGO:

Nowe nabytki zwykle otrzymujemy w workach napełnionych wodą, w której dotychczas żyły jak i czystym, ciekłym tlenem, który po opuszczeniu butli przybiera postać gazu⁴.

Najlepszą metodą przyzwyczajania ryb do nowej wody propagowaną przez akwarystów z www.forum.tropheus.com.pl jest metoda kropelkowa (nigdy wcześniej przeze mnie nie realizowana). Powyższa metoda, w trakcie korekty obecnego tekstu na forum www.tropheus.com.pl, została zaproponowana i krótko opisana najpierw przez Rafi'ego. Metodę tą, zaczerpną z artykułu: Kostecki M., Uwagi nigdy za wiele - o zakupie, opiece i kwarantannie ryb morskich, Akwarium, nr.3, marzec 2002 rok, str. 26-28.

Rafi (Rafał Okraj, rafi201@interia.pl):

„Wlewam do worka, (w którym umieszczona jest ryba) wodę pochodzącą ze zbiornika kwarantannowego, którą wprowadzam bardzo powoli- cienkim, prawie kropelkowym strumieniem. Kiedy worek napełni się do dopuszczalnych granic, ostrożnie odlewam 2/3 jego zawartości. Czynność tą powyższym sposobem kilkakrotnie powtarzam, aż do stu procentowej wymiany wody, przy czym trwa ona długo – minimum godzinę. Efekty są rewelacyjne. Ryby od razu pływają jak w swojej wodzie”

Timus (Marcin Terpiłowski, timus@vp.pl):

„Nie należy od razu umieszczać ryb w świeżej wodzie dla nich przeznaczonej. Powinno się najpierw włożyć ryby w workach podróźnych do przygotowanego akwarium kwarantannowego, po to by wyrównać różnicę temperatur. Następnie, rozpocząć dolewanie świeżej wody (ze zbiornika) do worka. Najlepiej, gdy woda dolewana jest stopniowo, – jak najwolniej. Wówczas rozbieżności parametrów usuwane są powoli, co nie powoduje stresu. (...) dobrze jest podłączyć do naczynia, w którym ryby się aklimatyzują po podróży (wiaderko) wężyk z kamieniem i brzęczykiem w celu natleniania wody (w przypadku, gdy transport był długi i jeszcze chwilę potrwa dolewanie)”

TooOld (www.tooold.superhost.pl):

„Włóż drogi akwarysto, worek z zakupionymi rybami do akwarium, ale tak tylko, aby nabierał on takiej samej temperatury, bez wylewania ryb i wody. Następnie wlej trochę wody z akwarium do worka. Po godzinie wlej jej następną porcję. Po następnej godzinie wlej znowu. Jeśli uznasz, że ryby już się uspokoiły, temperatura się wyrównała etc - to możesz wpuścić ryby do zbiornika”.

Fazi64 (Krzysztof Mrzygłód, chris@poczta.fm, http://fotogalerie.pl/galeria/g_fazi64)

„Gdy tylko uleci z niego tlen, worek flaczeje i nie nadaje się do dalszego nim operowania ryby mają w takim otwartym worku niezłą karuzelę). Uważam, że mniejszym stresem dla ryb jest przelanie ich do odpowiedniej wielkości plastikowego wiaderka, umieszczenie go przy akwarium, z którego będziemy dolewać wodę, zainstalowanie wężyka w akwarium, zassanie wody, założenie klamerki do prania (w najprostszym przypadku), lub "profesjonalnego" zaciskacza, tak żeby uregulować przepływ na odpowiednim poziomie (jak sama nazwa wskazuje - "kap, kap, kap") i ewentualnie kostki napowietrzającej (IMHO najlepiej sprawdza się tu kostka lipowa, tworząca bardzo delikatną kurtynę z banieczek powietrza)”.

³ Czynność ta ma być pierwszym krokiem do aklimatyzacji ryb w nowej wodzie. Po tego typu podmianach ryby w zbiorniku kwarantannowym szybciej przyzwyczajają się do wody zastanej w zbiorniku docelowym.

⁴ Jestem przeciwniczką używania chemicznych tabletek tlenowych, które mogą powodować niekorzystne zmiany w skrzelach.

Tak dopuszczone ryby powinny przebywać w odpowiednim, co do wielkości zbiorniku kwarantannowym przez okres przynajmniej czterech tygodni. Przy czym, należy je bacznie obserwować, zachowując maksymalne środki czystości wody. Przez okres kilku dni nie karmimy, sztucznie nie doświetlamy a jedynie obserwujemy.

ZBIORNIK OGÓLNY – PRZYGOTOWANIE

Zanim dopuścimy takie ryby jak stadne Tropheusy do obecnej obsady (oczywiście zakładam, że są to również Tropheusy lub inne ryby tanganickie o tych samych preferencjach pokarmowych), powinno wykonać się kilka następujących czynności:

→ Stopniowa, najlepiej codzienna niewielka podmiana wody. Przed wpuszczeniem ryb można ją zwiększyć nie zapominając o jej uzdatnianiu⁵.

→ Zmiana wystroju w akwarium, lub najlepiej całkowite usunięcie skał po to by zmniejszyć agresję wynikającą z zajmowanych atrakcyjnych terenów tarliskowych (ryby dorosłe). Dołożenie nowych dodatkowych schronień w postaci kamieni, rurek pcv itp. (ryby młode).

→ Stopniowe obniżenie temperatury do 24 stopni (obniżenie musi nastąpić w przeciągu dwóch dni tak by temperatura nie spadła zbyt gwałtownie).

→ „Zasolenie” wody solą pozbawioną jodku potasu i antyzbrylacza (sól kamienna, nie jodowana)⁶ w dawce 1 łyżka stołowa na 100 litrów wody⁷.

ZBIORNIK OGÓLNY – ŁĄCZENIE RYB

Przyjęte jest, że Tropheusy rozpoznają ryby w stadzie po zapachu. Zatem, można potencjalnie przyzwyczaić główną obsadę Tropheusów do zapachu nowych „współtowarzyszy”. Można to zrobić w prosty sposób dolewając przy podmianach część wody ze zbiornika kwarantannowego. Czynności tej, jednak nie należy wykonywać od razu, ponieważ nowo przybyłe ryby mogą być chore. Potrzebny nam czas na obserwację, więc metodą tą należy zastosować nie wcześniej niż trzy dni poprzedzające dopuszczenie ryb do zbiornika docelowego.

Przy dopuszczeniu ryb można postępować tak samo jak w przypadku dopuszczania ryb do zbiornika kwarantannowego. Czyli na początku należy przyzwyczaić je do nowej wody (metoda kropelkowa, ale skrócona, jako, że ryby zostały już do konkretnej biologii wody przyzwyczajone), nie zapominając o uprzednim oswojeniu ryb w zbiorniku ogólnym z zapachem nowych lokatorek.

→ Ważne jest, aby łączenie odbywało się wieczorem, kiedy ryby są spokojniejsze, przy zgaszonym oświetleniu (Część akwarystów neguje ten sposób, jako że uniemożliwia on obserwację zachodzących zmian w stadzie w nocy – proszę to wziąć pod uwagę przy wyborze pory dnia).

→ Po ich dopuszczeniu codziennie podmieniamy wodę w niewielkich ilościach zawsze ją uzdatniając.

→ Po podmianie wody dodajemy określoną na ulotce dawkę witamin⁸.

→ Nie karmimy ryb, przynajmniej kilka dni⁹.

⁵ Autorka tego artykułu używa takich firm jak: Sera i Tetra. Moi akwarystyczni znajomi zachwalają też uzdatniacz firmy AquaMedic.

⁶ Może odbiorcą tego artykułu nurtować, dlaczego w akwarystyce stosuje się sól niejodowaną. Otóż odpowiadam: Sól jodowana, jaką najczęściej spotykamy na półce sklepowej zawiera w składzie antyzbrylacz (żelazocyjanek potasu), który jest substancją szkodliwą dla ryb. Ponadto, posiada nieokreślone przez producenta ilości jodku potasu (głównego składnika jodu), który w akcie przedawkowania może wywołać niekorzystne zmiany i reakcje ryb.

⁷ Ważne jest by dodanie tej soli odbyło się przy obliczeniu rzeczywistej pojemności akwarium tzn. po odliczeniu szkła, warstwy piachu i innych.

⁸ Polecane witaminy to firmy Sera lub AquaMedic.

⁹ Warunki, które sprzyjają wywołaniu chorób to min.: niedożywienie, zmęczenie a tym samym osłabienie ryby. Dlatego w zbiorniku kwarantannowym nie tylko przyzwyczajamy je do warunków u nas panujących, ale i do rodzaju i dawki pożywienia. Nie należy dopuszczać ryb osłabionych do zamieszkałego zbiornika, bo może skończyć się to tragicznie. Dopuszczana, zdrowa i nie osłabiona ryba nie powinna od razu „zasiadać do stołu”, by nie marnować potrzebnej energii na trawienie pokarmu. Siłę musi zachować na najbliższe dni po to by sobie poradzić z aklimatyzacją w nowym stadzie.

- Nie doświetlamy sztucznym oświetleniem (przynajmniej tydzień, a najlepiej, co najmniej dwa)
- Staramy się, aby przez najbliższe dni ryby miały spokój, ograniczając maksymalnie ruch przy akwarium.
- Obserwujemy, czy nie zachodzą jakieś niepokojące zmiany w akwarium¹⁰.

Powinno się też pamiętać, że ryby - w szczególności roślinożerne, przyzwyczajają się do rodzaju podawanego pokarmu. Ich układ dostosowuje się do ilości i formy by w rezultacie, lepiej go trawić. Jest to bardzo ważna informacja w przypadku aklimatyzacji nowych ryb. Zawsze należy pytać sprzedającego, czym dotychczas ryby były karmione by te same produkty postawić na własnej półce.

www.tanganika.krasnystaw.biz

¹⁰ Ważne jest, aby nie dokonywać zakupów ryb w momencie, gdy nie ma się czasu na obserwacje oraz czynności zawarte w tym artykule. Szybka i fachowa reakcja na niepokojące zmiany jest jedynym ratunkiem.